

Sygn. akt III AUa 1737/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń
Sędziowie:	SA Małgorzata Gerszewska SO del. Beata Golba - Kilian

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2020 r. w Gdańsku na posiedzeniu niejawnym

sprawy J. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o ustalenie wysokości kapitału początkowego i wysokość świadczenia

na skutek apelacji J. M. od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 22 października 2019 r., sygn. akt V U 530/18

1. oddala apelację;
2. odstępuje od obciążania wnioskodawcy kosztami zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń SSO del. Beata Golba - Kilian

Sygn. akt III AUa 1737/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 czerwca 2018 r. organ emerytalny ponownie ustalił J. M. kapitał początkowy, przyjmując do ustalenia wartości kapitału podstawę wymiaru kapitału początkowego w kwocie 1.124,93 zł - ustaloną w decyzji z 19 września 2017 r. oraz okres składkowy w wymiarze 20 lat i 4 miesiące i 17 dni oraz okres nieskładkowy w wymiarze 1 miesiąc i 13 dni. Kapitał początkowy ustalony na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniósł 106.585,82 zł. Decyzją z 22 czerwca 2018 r. przeliczył emeryturę ubezpieczonego. Świadczenie po przeliczeniu od dnia 1 maja 2018 r. wynosi 1.922,92 zł.

Ubezpieczony J. M. wniósł odwołanie od decyzji z dnia 19 czerwca 2018 r. i 22 czerwca 2018 r., domagając się ich zmiany poprzez przyjęcie do obliczenia kapitału początkowego okresów zatrudnienia od 12 listopada 1975 r. do 25 listopada 1975 r. i od 22 marca 1977 r. do 31 października 1978 r. oraz okresu pracy na gospodarstwie rolnym od 18 maja 1967 r. do 27 grudnia 1974 r. i od 1975 r. do 1980 r. z tytułu opieki nad niepełnosprawną matką. Nadto domagał się przyjęcia za lata 1977, 1978 i 1979 r. wynagrodzenia jak w latach 1980, 1981 i 1982.

Pozwany wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów procesu podnosząc, że świadectwo pracy za okres od 12 listopada 1975 r. do 25 listopada 1975 r. budziło wątpliwości co do swojej autentyczności, było wystawione na inne nazwisko, za okresy w których ubezpieczony nie udowodnił dokumentami wysokości wynagrodzeń przyjęto najniższe wynagrodzenie, zaś okresy pracy w gospodarstwie rolnym nie podlegają uwzględnieniu przy ustalaniu kapitału początkowego.

Sąd Okręgowy w Słupsku wyrokiem z dnia 22 października 2019 r. zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że zaliczył do stażu pracy okres składkowy od 12 listopada 1975 r. do 25 listopada 1975 r. oraz okresy nieskładkowe od 29 kwietnia 1984 r. do 8 maja 1984 r., od 1 lipca 1984 r. do 2 lipca 1984 r., od 1 sierpnia 1984 r. do 2 sierpnia 1984 r., od 22 listopada 1984 r. do 25 listopada 1984 r., od 1 stycznia 1994 r. do 3 stycznia 1994 r., od 1 maja 1995 r. do 4 maja 1995 r., od 1 maja 1996 r. do 6 maja 1996 r. i od 8 maja 1997 r. do 31 grudnia 1998 r. (pkt I) i oddalił odwołanie w pozostałym zakresie (pkt II).

Sąd ustalił, że organ rentowy decyzją z dnia 19 września 2017 r. ustalił J. M., ur. (...) kapitał początkowy. Do ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz do obliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru organ rentowy przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych tj. od 1 stycznia 1984 r. do 31 grudnia 1993 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 92,14 %. Podstawa wymiaru została ustalona na kwotę 1.124,93 zł. Organ rentowy przyjął do obliczenia wartości kapitału początkowego okres składkowy w wymiarze 19 lat i 10 miesięcy i 4 dni oraz okres nieskładkowy w wymiarze 1 miesiąc i 13 dni. Kapitał początkowy ustalony na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniósł 104.512,54 zł. Decyzją z 27 września 2017 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury. W dniu 28 maja 2018 r. ubezpieczony złożył wniosek o ponowne przeliczenie emerytury. Wraz z wnioskiem przedłożył zaświadczenia Rp-7, świadectwa pracy i inne dokumenty potwierdzające zatrudnienie i wynagrodzenie.

Decyzją z dnia 19 czerwca 2018 r. organ emerytalny ponownie ustalił ubezpieczonemu kapitał początkowy, przyjmując do ustalenia wartości kapitału podstawę wymiaru kapitału początkowego w kwocie 1.124,93 zł - ustaloną w decyzji z 19 września 2017 r. Przyjął do obliczenia wartości kapitału początkowego okres składkowy w wymiarze 20 lat i 4 miesięcy i 17 dni oraz okres nieskładkowy w wymiarze 1 miesiąc i 13 dni. Kapitał początkowy ustalony na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniósł 106.585,82 zł. Do ustalenia wartości kapitału początkowego organ emerytalny nie uwzględnił okresu od 18 maja 1967 r. do 27 grudnia 1974 r., ponieważ przy ustalaniu kapitału początkowego nie uwzględnia się okresu pracy w gospodarstwie rolnym, okresu od 12 listopada 1975 r. do 25 listopada 1975 r. - gdyż świadectwo pracy z tytułu zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) w G. zawiera nieprawidłowe nazwisko oraz zostało wydane z upoważnienia. Nadto w okresach, za które ubezpieczony nie udokumentował wynagrodzenia tj., od 23 marca 1977 r. do 31 grudnia 1977 r., od 1 stycznia 1978 r. do 31 października 1978 r., 4 grudnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r., r., od 26 listopada 1984 r. do 31 grudnia 1984 r., od 1 listopada 1995 r. do 30 kwietnia 1996 r., a wykonywał zatrudnienie w ramach umowy o pracę, organ emerytalny przyjął kwoty wynagrodzenia minimalnego obowiązujące w tym okresie proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiarowi czasu pracy. Decyzją z 22 czerwca 2018 r. organ emerytalny przeliczył emeryturę ubezpieczonego. Świadczenie po przeliczeniu od dnia 1 maja 2018 r. wynosi 1.922,92 zł

Ubezpieczony w okresie od 12 listopada 1975 r. do 25 listopada 1975 r. zatrudniony był w Spółdzielni (...) w G., Oddział w L., w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy. W świadectwie pracy wystawionym przez pracodawcę 26 listopada 1975 r. wskazane jest nazwisko M., które w 1980 r. zostało zmienione ubezpieczonemu na M..

Rodzice ubezpieczonego od 17 stycznia 1957 r. prowadzili gospodarstwo rolne położone we wsi C., gmina (...). Po śmierci ojca, gospodarstwo prowadziła matka ubezpieczonego. W grudniu 1974 r. matka ubezpieczonego J. przekazała gospodarstwo rolne, bez budynków Skarbowi Państwa za rentę. Decyzją z 7 stycznia 1975 r. przyznano jej rentę. W 1981 r. w związku z pogorszeniem się stanu zdrowia - zaawansowanymi zmianami miażdżycowymi matkę ubezpieczonego zakwalifikowano do II grupy inwalidów i przyznano rentę z tego tytułu. Od marca 1984 r. J. M. (1)zaliczona została jako osoba niesamodzielną, wymagająca pomocy osób drugich do I grupy inwalidów. Ubezpieczony jest najmłodszym z trojga rodzeństwa. Do 1 września 1980 r. mieszkał wraz z matką, a następnie wyprowadził się do L.. Tak w okresie gdy mieszkała z matką, jak i już po opuszczeniu rodzinnego domu zajmował się matką. Pomagał jej sprzątać,

przygotowywać posiłki, dbał by miała opał i palił w piecu. Dbał o ogród i obejście. W 2002 r. matka zamieszkała wraz z ubezpieczonym i jego rodziną w L.. Ubezpieczony opiekował się nią do dnia śmierci. Siostra ubezpieczonego S. R. po ślubie wyprowadziła się z domu rodzinnego. Nie zajmowała się matką, rzadko ją odwiedzała. Brat ubezpieczonego Z. także nie zajmował się matką, pomimo, że mieszkała wraz z nią. Z. jest osobą chorą na schizofrenię.

Pismem procesowym z 29 stycznia 2019 r. organ rentowy wskazał, że do okresów nieskładkowych może zastać ubezpieczonemu doliczony łączny okres 1 roku 8 miesięcy i 25 dni z tytułu opieki nad matką.

W okresie od 12 listopada 1975 r. do 25 listopada 1975 r. ubezpieczony J. M. zatrudniony był w Spółdzielni (...) w G., Oddziale w L.. Okres ten podlega zaliczeniu do okresu składkowego, natomiast okresy od 29 kwietnia 1984 r. do 8 maja 1984 r., od 1 lipca 1984 r. do 2 lipca 1984 r., od 1 sierpnia 1984 r. do 2 sierpnia 1984 r., od 22 listopada 1984 r. do 25 listopada 1984 r., od 1 stycznia 1994 r. do 3 stycznia 1994 r., od 1 maja 1995 r. do 4 maja 1995 r., od 1 maja 1996 r. do 6 maja 1996 r. i od 8 maja 1997 r. do 31 grudnia 1998 r. jak wskazał organ emerytalny w piśmie z 29 stycznia 2019 r. zaliczono do okresów nieskładkowych.

Sąd uznał, że odwołanie ubezpieczonego J. M. w części zasługuje na uwzględnienie. Sąd odwołał się do brzmienia art. 173, art. 174 ust. 1 i 2, art. 175 ust. 5, art. 114 ust. 1 oraz art. 7 pkt 7, art. 15-17 ust. 1 i 3 i art. 18 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U z 2018 r. poz. 1270 ze zm.; dalej: "ustawa o emeryturach i rentach z FUS").

Kwestią sporną w niniejszym postępowaniu odnośnie decyzji ustalającej wysokość kapitału początkowego – pozostawała po pierwsze możliwość uwzględnienia w ogólnym stażu ubezpieczeniowym J. M. okresu pracy w Spółdzielni (...) w G., Oddział w L. od 12 listopada 1975 r. do 25 listopada 1975 r. i okresu sprawowania opieki nad matką oraz uwzględnienia w podstawie wymiaru kapitału za okres od 1977 r. do 1979 r. wynagrodzeń tożsamy jak uzyskiwane w latach 1980 – 1982.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, Sąd przyjął, że zaliczeniu do stażu pracy podlega okres zatrudnienia wnioskodawcy w Spółdzielni (...) w G., Oddział w L. od dnia 12 listopada 1975 r. do 25 listopada 1975 r. jako okres składkowy i okresy opieki nad matką od 29 kwietnia 1984 r. do 8 maja 1984 r., od 1 lipca 1984 r. do 2 lipca 1984 r., od 1 sierpnia 1984 r. do 2 sierpnia 1984 r., od 22 listopada 1984 r. do 25 listopada 1984 r., od 1 stycznia 1994 r. do 3 stycznia 1994 r., od 1 maja 1995 r. do 4 maja 1995 r., od 1 maja 1996 r. do 6 maja 1996 r. i od 8 maja 1997 r. do 31 grudnia 1998 r. jako okresy nieskładkowe.

Odnosząc się do żądania ubezpieczonego przyjęcia w okresie od 1977 r. do 1979 r. wynagrodzeń uzyskiwanych przez ubezpieczonego w okresie od 1980 r. do 1982 r. Sąd uznał w tym zakresie odwołanie za bezzasadne, odwołując się do orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego z którego wynika, że wysokość podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w danych okresach, przyjmowana dla potrzeb ustalenia wysokości świadczeń emerytalno-rentowych, wynikać musi z niebudzących żadnych wątpliwości, spójnych i precyzyjnych dowodów, że wynagrodzenie, stanowiące podstawę wymiaru składki, musi być wykazane przez osobę ubezpieczoną w sposób pewny i że za podstawę wymiaru emerytury przyjmuje się kwotę udowodnioną przez zainteresowanego, która niekoniecznie musi odpowiadać wysokości faktycznie uzyskanego wynagrodzenia. Sąd wskazał, że ubezpieczony nie wykazał żadnych dowodów umożliwiających ustalenie jakie rzeczywiście w spornym okresie uzyskiwał wynagrodzenie stanowiące podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. Takich też dowodów nie przedłożył organowi emerytalnemu, a tym samym pozwany zasadnie przyjął - zgodnie z dyspozycją art. 15 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS - za podstawę wymiaru składek kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. Ubezpieczony twierdził, że w latach 1977 – 1979 zarabiał porównywalnie jak w latach 1980 – 1982 lecz nie zaproponował żadnego dowodu na potwierdzenie tego faktu. Brak jest też możliwości dopuszczenia dowodu z urzędu gdyż nie zachowała się dokumentacja finansowa dotycząca tego okresu – nie znane były też dane jakichkolwiek osób, które mogłyby potwierdzić ten fakt.

Brak było też podstaw do zaliczenia do okresów składkowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od 18.05.1967 r. do 27.12.1974 r. gdyż zgodnie z art. 174 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS do ustalenia kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy:

1) okresy składkowe, o których mowa w art. 6,

2) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5,

3) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-4 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2, czyli w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych.

Okresy pracy w gospodarstwie rolnym rodziców nie mają znaczenia co do ustalenia wysokości kapitału początkowego, co znalazło potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014 r., III UK 62/14.

Powyższy wyrok wnioskodawca zaskarżył apelacją w części tj. co do punktu II dotyczącego oddalenia odwołania. W uzasadnieniu apelacji skarżący zarzucił, że Sąd z urzędu powinien prowadzić postępowanie dotyczące wysokości jego wynagrodzeń w spornym okresie (od 22 marca 1977 r. do 31 października 1978 r. i od 4 grudnia 1978 r. do 31 grudnia 1979 r.) przez zobowiązanie do ich wyliczenia organ rentowy lub Urząd (...) Wojewódzki w G. czy biegłego sądowego i ustalenia ich na poziomie przeciętnego wynagrodzenia, przy uwzględnieniu przeciętnego wynagrodzenia wnioskodawcy uzyskanego u tego samego pracodawcy w latach 1980, 1981 i 1982 (do 28 lutego) lub za okres roku.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Wniesiona apelacja podlegała oddaleniu.

Na wstępie trzeba jasno wskazać, że w postępowaniu apelacyjnym przedmiotem postępowania jest jedynie zaskarżoną część wyroku, bowiem stosownie do art. 363 §3 k.p.c. jeżeli zaskarżono tylko część orzeczenia, staje się ono prawomocne w części pozostałej z upływem terminu do zaskarżenia. Oznacza to w niniejszej sprawie, że na etapie postępowania apelacyjnego Sąd drugiej instancji władny był dokonać kontroli zaskarżonego wyroku tylko w części zaskarżonej apelacją, a zatem co do rozstrzygnięcia kwestii wysokości wynagrodzenia otrzymywanego przez wnioskodawcę w okresie od 22 marca 1977 r. do 31 października 1978 r. i od 4 grudnia 1978 r. do 31 grudnia 1979 r., która to wysokość - jego zdaniem wpływa na wartość kapitału początkowego i wysokość jego emerytury. Niewątpliwie jest to okoliczność sporna na etapie postępowania apelacyjnego, nie mniej jednak Sąd Apelacyjny ma wątpliwości, czy ma to wpływ na wysokość świadczenia. Organ rentowy decyzją z dnia 19 września 2017 r., od której wnioskodawca nie złożył odwołania, ustalił kapitał początkowy. Do obliczenia podstawy wymiaru oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy (w skrócie: "wvpw") przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych tj. od 1 stycznia 1984 r. do 31 grudnia 1993 r. i ustalono wvpw kapitału początkowego na poziomie 92,14%. Z akt ZUS wynika, że ustalenie wvpw ze wskazanych w załączniku do decyzji lat było najkorzystniejsze, albowiem wvpw z 20 lat kalendarzowych od 1976 r. do 1996 r. wynosi 63,44%, przy czym za 1977 r. przy uwzględnieniu wynagrodzenia minimalnego od 22 marca do 31 grudnia wskaźnik stosunku dochodu do przeciętnego wynagrodzenia za rok kalendarzowy wynosi 27,85%, za rok 1978 przy uwzględnieniu wynagrodzenia minimalnego od 1 stycznia do 31 października i od 4 grudnia do 31 grudnia- 31,05%, a za rok 1979 przy uwzględnieniu wynagrodzenia minimalnego od 1 stycznia do 31 grudnia- 32,54%. Wskaźniki od 1 stycznia 1984 r. do 31 grudnia 1993 r. kształtują się na poziomie od 60,16 % do 145, 62 %.

W związku ze złożonymi nowymi dowodami do wniosku o emeryturę z dnia 28 maja 2018 r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję o ponownym ustaleniu kapitału początkowego. Do ustalenia wartości kapitału początkowego pozwany przyjął podstawę wymiaru w kwocie 1124,93 zł ustaloną w decyzji z dnia 19 września 2019 r. Oznacza to, że do obliczenia podstawy wymiaru oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy (w skrócie: "wvpw") przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych tj. od 1 stycznia 1984 r. do 31 grudnia 1993 r. Pomimo nowych dowodów wvpw z 10 kolejnych lat kalendarzowych okazał się wyższy niż z 20 lat kalendarzowych, który wynosi 69,14%. Ubezpieczony domagając się ustalenia wyższych wynagrodzeń

w spornych latach 1977-1979 nie żądał ustalenia wysokości kapitału z innych 10 lat kalendarzowych następujących po sobie obejmujących lata 1977-1979 z okresu przed dniem 1 stycznia 1999 r. lub z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu przed dniem 1 stycznia 1999 r. Ubezpieczony nie wykazał w toku postępowania w obu instancjach, że zaproponowany pułap do którego należałoby podwyższyć wwpw w latach 1977-1979 powodowałby w konsekwencji wyższy wwpw niż przyjęty przez organ rentowy, w innych, korzystniejszych dla wnioskodawcy latach, tym samym miał wpływ na wysokość kapitału początkowego i emerytury.

Odnosząc się do podniesionych przez skarżącego zarzutów wadliwego procedowania Sądu Okręgowego poprzez zaniechanie ustalenia wyższych niż minimalne wynagrodzenie zarobków wnioskodawcy w spornym okresie, Sąd Apelacyjny przyjął poczynione w pierwszej instancji ustalenia faktyczne za własne, bez potrzeby ich korekty, czy uzupełniania, czyniąc je zarazem integralną częścią niniejszego orzeczenia, w konsekwencji czego nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania. W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji wskazał podstawę faktyczną rozstrzygnięcia i dowody, na których się oparł oraz wyjaśnił także podstawę prawną wyroku. Brak akceptacji twierdzeń skarżącego nie uzasadnia zasadności sformułowanego zarzutu. Nie ma podstaw do zanegowania ustaleń Sądu pierwszej instancji. Okoliczności faktyczne sprawy pozostają de facto bezsporne. Chodzi o fakt, że za okres zatrudnienia od 23 marca 1977 r. do 31 grudnia 1977 r., od 1 stycznia 1978 r. do 31 października 1978 r., 4 grudnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r., ubezpieczony nie udokumentował wynagrodzenia. Okres ten Sąd Apelacyjny skorygował o tyle, że obejmuje on datę 4 grudnia 1979 r. a 4 grudnia 1978 r. Z akt ZUS wynika bowiem, że wnioskodawca w okresie od 22 marca 1977 r. do 31 października 1978 r. był zatrudniony w Urzędzie (...)w wymiarze pełnego etatu na stanowisku młodszego wartownika oraz od 4 grudnia 1978 r. do 28 lutego 1982 r. w pełnym wymiarze na stanowisku starszego wartownika. Pracodawca wystawił zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu za każdy okres zatrudnienia, z których wynika, że za lata 1977, 1978 i 1979 pracodawca nie mógł poświadczyć wysokości zatrudnienia z powodu braku danych. Ubezpieczony nie przedłożył organowi rentowemu żadnych dowodów nieosobowych w postaci legitymacji ubezpieczeniowej lub innych dokumentów, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia w spornym okresie.

Naturalnie z tego powodu Sąd nie wyłączył automatycznie możliwości ustalenia wysokości wynagrodzenia, jednakże wnioskodawca nie zgłosił wniosków dowodowych, na okoliczność zasad wynagradzania w spornym okresie i wysokości otrzymywanego wynagrodzenia. Tak więc tylko o dowody złożone organowi rentowemu, odnoszące się do zatrudnienia wnioskodawcy w Urzędzie (...) od 22 marca 1977 r. do 31 października 1978 r. i od 4 grudnia 1978 r. do 28 lutego 1982 r. i uzyskiwanego zarobku w tych okresach, można było zweryfikować istotne okoliczności faktyczne w sprawie, a tym samym rozstrzygnąć sporne zagadnienie. Użyte do tego narzędzia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. został przez Sąd I instancji zastosowany prawidłowo. Wskazany przepis obliguje Sąd do dokonania swobodnej oceny dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Chodzi więc – co wyraźnie eksponuje judykatura – o uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000 r. nr 10, poz. 382; z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000 r. nr 17, poz. 655). Granice swobodnej oceny dowodów są wyznaczone przez takie komponenty jak: obowiązek wyprowadzania przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, obowiązek poruszania się w ocenie dowodów w ramach przepisów proceduralnych wynikających z treści art. 227 - 234 k.p.c. oraz w końcu z poziomu świadomości prawnej sędziego i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa. Ustalenia faktyczne, dokonane w oparciu o powyższe dyrektywy, nie mogą zawierać błędów faktycznych, tj. nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów, jak i logicznych (wadliwego rozumowania i wnioskowania).

Odnosząc powyższe rozważania do sprawy niniejszej - w ocenie Sądu Apelacyjnego - Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy art. 233 § 1 k.p.c., a przekonujące motywy swego rozstrzygnięcia przedstawił w swoim uzasadnieniu sporządzonym zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c., które wbrew zarzutowi apelacji odpowiada wymogom tego przepisu. Również podniesiony zarzut obrazy art. 232 k.p.c. również trudno uznać za trafny. Możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu przez Sąd, która dopuszcza art. 232 zd. II k.p.c. nie może być rozumiana w taki sposób, iż to Sąd ma przejąć

na siebie ciężar dowodu obciążający stronę. Jak się zdaje autor apelacji czyniąc zarzut obrazy art. 232 k.p.c. opacznie wykląda jego treść w tym znaczeniu, że z zasady czyni wyjątek, a z wyjątku zasadę. Prawidłowe rozumienie tego przepisu winno być takie, że zasadą ustanowioną w zdaniu pierwszym tego przepisu jest to, że to strony obowiązane są wskazać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Wyjątek od tej zasady wprowadza zdanie drugie art. 232 k.p.c. które zezwala Sądowi na dopuszczenia dowodu nie wskazanego przez strony. W orzecznictwie sądowym uprawnienie Sądu do dopuszczenia dowodu z urzędu jest rozumiane jako możliwość (uprawnienie) a nie jako obowiązek, tylko w bardzo wyjątkowych sytuacjach ta możliwość Sądu przekształca się w jego obowiązek, gdy Sąd dochodzi do wniosku, że zebrany materiał dowodowy jest niewystarczający do rozstrzygnięcia sprawy, a strona nie potrafi sama sformułować stosowanego wniosku dowodowego (por. wyrok SN z 11 lipca 2000 r. V CKN 406/00, Lex 52321; wyrok SN z dnia 24 czerwca 1998 I PKN 194/98, OSNP 1999/13/425; postanowienie SN z 29 sierpnia 2000 r. I CKN 629/00, Lex 530679 ; wyrok SN z 17 lutego 1998 r. I PKN 541/97, OSNP 1999/3/82; wyrok SN z 25 listopada 1998r. II UKN 327/98, OSNP 2000/1/37 i inne).

Należy podkreślić, że odesłanie z art. 173, 175 ust. 4 oraz 174 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS do wymienionych w nim przepisów oznacza, że zasady ustalania podstawy wymiaru kapitału początkowego i przeliczenia jego wysokości są takie same, jak zasady ustalania i przeliczenia podstawy wymiaru emerytur i rent. Ogólne zasady ustalania tej podstawy uregulowane są w art. 15 tej ustawy i z regulacji tej wynika, że za podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne przyjmuje się kwoty wynagrodzenia wypłaconego przez pracodawcę. Sposób ustalenia wartości kapitału początkowego, jak też emerytury w formie zdefiniowanej składki, jest uregulowany w ustawie o emeryturach i rentach z FUS, która obliguje do ustalenia wysokości podstawy wymiaru świadczeń w oparciu o dowody pozwalające ponad wszelką wątpliwość zrekonstruować wysokość uzyskiwanego wynagrodzenia przez ubezpieczonego. Osoba ubiegającą się o ustalenie wartości kapitału musi wykazać wysokość przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, a jeżeli była pracownikiem - wysokość wynagrodzenia. Za podstawę wymiaru kapitału można przyjąć kwotę udowodnioną przez zainteresowanego, która niekoniecznie musi odpowiadać wysokości faktycznie uzyskanego wynagrodzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2006 r., I UK 27/06, OSNP 2007 nr 15-16 poz. 235). Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wysokość podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, przyjmowana dla potrzeb ustalenia wysokości świadczeń emerytalno-rentowych, wynikać musi z nie budzących żadnych wątpliwości, spójnych i precyzyjnych dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 stycznia 1998 r., II UKN 440/97, LEX nr 34199). Wobec braku kompletnej dokumentacji płacowej istnieje możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu o dokumentację zastępczą np. znajdującą się w aktach osobowych, to jednak nie może to być stricte hipotetyczne i oparte na wielu założeniach, nie dających się obecnie zweryfikować. W orzecznictwie akcentuje się bowiem, że nie ma możliwości wyliczenia wysokości wynagrodzenia, a co za tym idzie - wysokości składek na ubezpieczenie społeczne oraz wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury (kapitału) w oparciu o wyliczenia hipotetyczne, uśrednione, wynikające np. z porównania do wynagrodzenia innych pracowników (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 sierpnia 2013 r., III AUa 459/13, Lex nr 1363361).

Należy zauważyć należy, że ubezpieczony nie archiwizował uzyskiwanych przychodów za sporny okres. Z okresu pracy wnioskodawcy nie zachowały się jakiegokolwiek dokumenty źródłowe, które chociażby w sposób cząstkowy pozwalały na ukształtowanie podstawy wymiaru składek w latach 1977 – 1979. Wszelkie hipotetyczne lub przybliżone dane, jakie można by wyprowadzić z zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu w Urzędzie(...)za lata 1980 -1982 są w tej mierze niewystarczające, tym bardziej, że w okresie od 22 marca 1977 r. do 31 października 1978 r. wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku młodszego wartownika, a od 4 grudnia 1978 r. do 28 lutego 1982 r. na stanowisku starszego wartownika i nie jest możliwe ustalenie z jakich składników stałych i zmiennych składało się jego wynagrodzenie w zależności od zajmowanego stanowiska, a nadto za pełny rok kalendarzowy 1980 wynosiło 54513,00 zł a za rok 1981 było niższe w wynosiło 42730,00 zł.

Dlatego też należy wskazać, że wysokość wynagrodzenia otrzymywanego przez wnioskodawcę wyższa niż przyjęta przez organ rentowy do wyliczenia wysokości kapitału początkowego, nie mogła być uwzględniona na podstawie hipotetycznych twierdzeń, czy uśrednionych wysokości zarobków. Brak dokumentacji płacowej, jak również

wiarygodnej dokumentacji zastępczej, uniemożliwia dokładne ustalenie wysokości otrzymywanego wynagrodzenia przez wnioskodawcę w spornym okresie. Należy jeszcze raz wyraźnie podkreślić, że wysokość kapitału początkowego ustala się wyłącznie o wynagrodzenie wykazane (udowodnione), a nie jedynie uprawdopodobnione.

Jeżeli chodzi o sprostanie rozkładowi ciężaru dowodów również w postępowaniu o świadczenia emerytalno – rentowe, to przyjmuje się, że strona która nie potrafi udowodnić wysokości wynagrodzenia, powinna liczyć się z ujemnymi konsekwencjami procesowymi. Łagodzenie tych skutków zostało przez ustawodawcę umieszczone w treści art. 15 ust. 2 a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zgodnie z jego treścią, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury, renty lub kapitału początkowego, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. Dlatego też Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że decyzja organu rentowego w części ustalającej wysokość podstawy wymiaru kapitału początkowego jest prawidłowa.

W tym stanie rzeczy apelacja wnioskodawcy podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Orzekając o kosztach procesu - w ocenie Sądu Apelacyjnego zasadnym było odstąpienie, na podstawie art. 102 k.p.c., od obciążania wnioskodawcy kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego za drugą instancję. Zgodnie z tym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przy ocenie przesłanek, wskazanych w powyższym przepisie Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę szczególny charakter spraw emerytalnych, trudną sytuację materialną wnioskodawcy - wysokość emerytury odwołującego się wynosiła netto 1598,86 zł (k- 55 akt ZUS) i fakt, że skarżący nie przyczynił się do wygenerowania znacznych kosztów postępowania.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń SSO del. Beata Golba - Kilian